



# NADCHODZĄ ZMIANY

LISTOPAD 2006 r.

Informator Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” S.A.

Biuro, sekretariat tel. (0-81) 889-18-44 fax (0-81) 887-50-58 www.zzprc.pulawy.pl e-mail: pu\_zzprc@poczta.onet.pl

## DYWIDENDA

16 listopada br. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy ZAP. Zostały na nim przegłosowane uchwały dotyczące m.in. podziału zysku ZAP za ostatni rok obrotowy. Projekty uchwał na Walne Zgromadzenie przygotował Zarząd naszej firmy. Pozytywnie zaopiniowała je Rada Nadzorcza. Były znane i akceptowane przez załogę. Zaskakując wszystkich przedstawicieli Skarbu Państwa (posiadającego 71,5% akcji ZAP) przewrócił to wszystko do góry nogami. Łamiąc przy tym zapisy Regulaminu Giełdy, publiczne przyrzeczenie ustalenia dnia dywidendy na 16 lutego oraz tzw. „zasady dobrych praktyk”.

*Ponad pięć tysięcy pracowników ZAP, emerytów, rencistów i spadkobierców z dywidendy nie dostanie ani grosza. Pracownicy nagrodę z zysku otrzymają zmniejszoną o 1,2 mln. zł.*

*Bardzo prawdopodobne, że z kasy ZAP zapłacone zostaną kary nałożone przez sąd giełdowy.*

*Ogromne niezadowolenie obecnych i byłych pracowników naszej firmy zaskutkowało między innymi podjęciem przez związki zawodowe działań, mających na celu naprawienie szkody.*

*Organizacje związkowe zwierając szeregi powołały Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny dając mu jednocześnie wszelkie pełnomocnictwa do załatwienia sprawy.*

*Sławomir Wręga*

## MIĘDZYZAKŁADOWY KOMITET PROTESTACYJNY

W związku z bezprawnym pozbawieniem akcjonariuszy Z.A. „Puławy” – w tym emerytów i rencistów – należnej im dywidendy za rok obrotowy 2005/-2006, wszystkie cztery działające w Spółce związki zawodowe, dnia 20 listopada 2006 powołały wspólną reprezentację związkową pod nazwą „Międzyzakładowy Komitet Protestacyjny”.

W jego składzie znaleźli się:

Rafał Nowak (przewodniczący, rzecznik prasowy), Mirosław Pomorski (sekretarz), Krzysztof Bohdan, Stefan Karaś, Andrzej Kujawski, Andrzej Nowak, Andrzej Świdorski oraz Sławomir Wręga.

Komitet postanowił:

- wystosować stanowczy list-protest z żądaniami naprawienia szkód do Premiera RP oraz MSP;
- zwrócić się o wsparcie w działaniach do Posłów Ziemi Puławskiej i Lubelskiej;
- przeprowadzić konsultacje prawne dotyczące

możliwości zaskarżenia Uchwały WZA reprezentant naszej załogi w Radzie Nadzorczej, Zbigniew Tkaczyk, zapowiedział już zaskarżenie tejże uchwały do Sądu Gospodarczego);

- podjąć działania protestacyjne poprzez akcję informacyjną we wszystkich dostępnych środkach masowego przekazu oraz oflagowanie biur organizacji związkowych;
- nawiązać kontakt i przeprowadzić rozmowy z organizacjami związkowymi działającymi w zakładach pracy poszkodowanych poczynaniami urzędników MSP (KWK „Bogdanka”, ZCh „Police”, ZA „Tarnów”, ZA „Kędzierzyn-Koźle”) w celu podjęcia wspólnej akcji.

Dodatkowo, w ramach podjętych działań, Komitet Protestacyjny postanowił zorganizować zbiórkę artykułów żywnościowych (mąki, mleka, makaronu i taniego wina) dla ministra Pawła Szałamachy, żeby nie musiał odbierać od ust emerytom i rencistom należnej im dywidendy.

## LIST DO PREMIERA

*„W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy Polsce były przedkładane dwa wielkie plany polityczne i odnoszące się do sposobu organizowania życia społecznego - plan liberalny i plan Polski solidarnej. W wyborach 2005 roku wyraźne zwycięstwo, licząc poparcie dla różnych partii, odniósł plan Polski solidarnej. Jeżeli układ sił w obecnym parlamencie, mimo wszystko, nie pozwoli na jego realizację - będziecie Państwo musieli dokonać wyboru po raz kolejny.*

*Jestem przekonany, wierzę głęboko, że będzie to ponownie wybór **Polski solidarnej.**”*

**Jarosław Kaczyński**  
Premier Rządu RP

### **Panie Premierze!**

*Zwracamy się do Pana w nadziei, iż podejmie Pan starania by społeczność puławska odzyskała wiarę w niezłomne dążenie Pańskiego gabinetu do budowy Państwa Prawa, Polski solidarnej.*

*W wyniku decyzji MSP, uprawnieni do akcji pracowniczych pracownicy, emeryci i renciści Zakładów Azotowych „Puławy” S.A. zostali pozbawieni możliwości otrzymania dywidendy z akcji pracowniczych, do których nabyli prawo w dniu 27 stycznia 2006 r. Na proces ustalania uprawnień i przekazywania akcji pracowniczych nikt z uprawnionych nie miał wpływu. Organy spółki podjęły starania byakcje, zgodnie z przyjętym harmonogramem, znalazły się na rachunkach osób uprawnionych. Proces ten przebiegał bez zakłóceń. Od dłuższego czasu bowiem było wiadomo, że z chwilą otrzymania, uprawnieni będą mogli otrzymać dywidendę z przysługujących akcji. Z tych uwarunkowań zdawali sobie sprawę urzędnicy MSP. Do dnia zwołania Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy utwierdzani byliśmy przez nich w przekonaniu, iż ta niepisana umowa społeczna będzie dotrzymana.*

*Działania urzędników Ministerstwa Skarbu Państwa pozbawiające dywidendy, ponad pięć tysięcy uprawnionych do akcji pracowniczych, było złamaniem tej umowy.*

### **Panie Premierze!**

*Dając wiarę Pańskim słowom, społeczność puławska w większości opowiedziała się za takim pojmowaniem Państwa dając temu wyraz, najpierw w ostatnich wyborach do Sejmu RP, by potwierdzić to w niedawnych wyborach samorządowych. Partia Prawo i Sprawiedliwość odniosła tutaj wyborcze zwycięstwo. Jak zatem mamy odpowiedzieć sobie na pytania. Jaki plan przyjęli urzędnicy MSP – liberalny czy Polski solidarnej? Czy ograbienie ludzi pracy, można tłumaczyć rzekomą obawą spotkania się z zarzutem działania na szkodę Skarbu Państwa? My uważamy, że nie.*

*Dlatego, prosimy o interwencję by Minister Skarbu Państwa naprawił szkody wyrządzone uprawnionym do akcji pracownikom, emerytom i rencistom Zakładów Azotowych „Puławy” S.A i wyciągnął konsekwencje w stosunku do osób odpowiedzialnych za rażące naruszenie norm społecznych.*

*Nie chcemy, żeby doszło do eskalacji niezadowolenia społecznego w naszym regionie, ale to w dużej mierze zależy od działań Ministra Skarbu Państwa. Oczekujemy od niego niezwłocznych działań, gdyż jak do tej pory ministerstwo przyjęło politykę chowania głowy w piasek i przerzucania odpowiedzialności na innych.*

*Mamy nadzieję na szybkie załatwienie tej bulwersującej sprawy w poczuciu sprawiedliwości społecznej.*

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny  
w Zakładach Azotowych „Puławy” S.A.

*/podpisy członków Komitetu/*

## ZMIANA PREZESA

19 listopada Rada Nadzorcza, obradująca tuż przed Walnym Zgromadzeniem Akcjonariuszy, zdecydowała się na zmianę prezesa Zakładów Azotowych. Funkcję tę objął Krzysztof Lewicki, zaś jedynym kontrkandydatem była dotychczasowa prezes pani Małgorzata Iwanejko. Przypomnijmy – na początku października RN ogłosiła konkurs na prezesa, tłumacząc to koniecznością uporządkowania kadencji całego kierownictwa. Konieczność ujednoczenia kadencji okazała się jednak tylko pretekstem, gdyż kadencje członków zarządu nie były zbieżne już od kilku lat, zaś kadencja byłej już pani prezes powinna była potrwać jeszcze ponad dwa lata. Jest to w rzeczywistości zmiana polityczna – w trakcie obrad poszczególni członkowie rady byli kilkakrotnie wzywani na konsultacje przez wiceministra Skarbu Państwa Pawła Szałamachę. Na mocy uchwały Rady Nadzorczej do Zarządu Spółki na okres trzyletniej wspólnej kadencji, kończącej się dnia 16 listopada 2009 r. zostali powołani: Krzysztof Lewicki, któremu została powierzona funkcja Prezesa Zarządu, Lech Kliza, Lech Bernard Schimmelpfennig, Stanisław Karczewski oraz wybrany przez pracowników Spółki Mieczysław Wiejak.

### SYLWETKI CZŁONKÓW ZARZĄDU

**Krzysztof Lewicki** ukończył studia wyższe na kierunku Ekonomia i Organizacja Handlu Zagranicznego na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Ponadto ukończył studia menedżerskie Executive MBA na SGH/ University of Minnesota. Swoją karierę zaczynał pod koniec lat 80. w jednym z największych kompleksów chemicznych w Polsce NZPO Organika-Rokita, pnąc się w górę począwszy od Referenta w Dziale Zaopatrzenia poprzez, zastępcę Kierownika, Kierownika Działu Importu, Kierownika Wydziału Eksportu aż do stanowiska szefa Biura Handlu Zagranicznego w 1994 r. Następnie w latach 1994-2000 pełnił funkcję Dyrektora Oddziału przedstawicielstwa Ruetgers VFT AG w Brzegu Dolnym. Swoje doświadczenie zarządcze zdobywał pełniąc w latach 1996-2006 funkcję Członka Zarządu w zabrańskim Carbopolu Sp. z o.o., oraz w latach 1998-2006 łącząc funkcje Prezesów Zarządu w Bozzetto Poland Sp. z o.o. oraz w utworzonym w Kędzierzynie-Koźlu przedstawicielstwie niemieckiego Ruetgers VFT AG – VFT Poland Sp. z o.o.

#### Pozostałe stanowiska w Zarządzie zajęli:

**Lech Bernard Schimmelpfennig** ukończył studia magisterskie na kierunku inżynierii chemicznej na Politechnice Warszawskiej, następnie studia podyplomowe z zakresu Bezpieczeństwa Procesów Chemicznych na Politechnice Łódzkiej oraz studia podyplomowe MBA dla inżynierów na Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie. Od 1991 r. pracuje w Z.A. „Puławy” S.A. począwszy od stanowiska Specjalisty Technologa, specjalisty ds. rozwoju, poprzez Kierownika Wytwórni Gazów Technicznych, kierownika Centrum Produkcji Melaminy i Mocznika, aż do chwili obecnej – zastępcę Dyrektora Produkcji.

#### KOMENTARZ:

*Zbójcekim prawem właściciela jest wyznaczanie osób do zarządzania firmą. Statut spółki mówi, że wyboru zarządu dokonuje Rada Nadzorcza ale naiwnością byłoby spodziewać się, że Rada w tej sprawie będzie miała wolną rękę. 16 listopada minister Skarbu Państwa nadużył swojej pozycji głównego akcjonariusza Z.A. Puławy i rękami większości Rady Nadzorczej dokonał zmiany prezesa zarządu. Wymogom proceduralnym stało się zadość, prawo nie zostało złamane, jednak sytuacja ta zaniepokoiła załogę i reprezentując ją związki zawodowe. Moim zdaniem niepokój pracowników wynika ze złych doświadczeń z ostatnich czterech lat, kiedy to załoga pozostawała w otwartym konflikcie z „przyniesionym w teczkę” prezesem zarządu. Jaki będzie nowy prezes wkrótce się przekonamy. Pozostaje mieć nadzieję, że okaże się osobą kompetentną, dbającą o firmę i przyjazną załodze.*

**Sławomir Wreğa**

**Stanisław Karczewski** ukończył studia magisterskie na kierunku inżynieria środowiska na Uniwersytecie Zielonogórskim, oraz studia MBA w Poznańskiej Szkole Menedżerów. Doświadczenie zawodowe zdobywał w takich firmach jak Unilever Polska, Altadis Polska jako Dyrektor Sprzedaży, oraz w PTE PBK gdzie pełnił funkcje Dyrektora Sprzedaży i Marketingu a następnie Członka Zarządu. Od 2001 r. związał się z Zieloną Budką S.A. pracując na stanowisku Prezesa Zarządu.

**Lech Kliza** jest absolwentem Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Ponadto ukończył studia podyplomowe MBA Diploma in Management w Lubelskiej Szkole Biznesu w Lublinie/ University of Central Lancashire, oraz studia podyplomowe Bankowość i Finanse na UMCS. W latach 1984-1989 pełnił funkcję Referenta a później Inspektora w NBP I O/Lublin. Od 1989 r. pracuje w Z.A. „Puławy” S.A. na stanowiskach począwszy od Specjalisty ds. ekonomicznych, Kierownika Zespołu Ekonomicznego, Kierownika Działu Zarządzania Finansowego, Kierownika Działu Operacji Finansowych, Głównego Specjalisty Operacji Finansowych aż do Dyrektora Finansowego naszej Spółki.

**Mieczysław Wiejak** jest absolwentem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, na którym uzyskał tytuł magistra chemii. W 1997 zdał egzamin dla kandydatów na członków Rad Nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa. Od początku swojej kariery w połowie lat 70. związany jest z Z.A. „Puławy” S.A. Pełnił w nich funkcje Referenta Technicznego, Samodzielnego Technologa, Kierownika Zmiany Zakładu, Dyspozytora Zmianowego Przedsiębiorstwa, a w latach 2003-2006 Członka Zarządu.

*Źródło: www.zapulawy.pl, Internet.*

## Z PRAC RADY NADZORCZEJ

Wydarzenia wokół posiedzenia Rady Nadzorczej Zakładów Azotowych „Puławy” SA w dniu 16 listopada br., odbywającego się w Warszawie, można śmiało nazwać skandalem. Bezceremonialne wtrącanie się wiceministra skarbu Pawła Szałamachy w decyzje rady, dotyczące wyboru prezesa, w mojej ocenie, przypominały najgorsze praktyki jego poprzedników. Chociaż, kto wie, czy sprawa nie sięga „wyżej”. Czyli de facto nic się w tym względzie nie zmieniło – w MSP nadal panuje nepotyzm i przeświadczenie o nieomyślności wysokich urzędników tego resortu. Z uwagi na to, że sprawa poruszyła środowisko zakładowe i nie tylko, pozwolę sobie szerzej przedstawić swoje racje w tej sprawie.

Jak już zapowiadałem w poprzednim numerze biuletynu, rada nadzorcza wyznaczyła sobie posiedzenie na 6 listopada br., na którym miała dokonać m.in. powołania prezesa zarządu na wspólną kadencję. Przypomnę, iż rada już od dłuższego czasu próbowała uporać się z problemem wspólnej kadencji zarządu – podjęła nawet próbę usankcjonowania istniejącego stanu rzeczy poprzez propozycję zmian statutowych. Niestety, list wiceministra Pawła Szałamachy do rady rozwiał wszelkie wątpliwości odnośnie intencji resortu skarbu w tym względzie. Konsekwencją było ogłoszenie postępowania kwalifikacyjnego również na stanowisko prezesa zarządu, które w zasadzie miało być formalnością, bo z dotychczasowej oceny prac zarządu przez radę nie wynikało nic, co by mogło zagrażać pozycji prezes Małgorzaty Iwanejko. Pierwsze symptomy, świadczące o prawdziwych zamiarach ministerstwa, można było zauważyć 6 listopada br., podczas oceny kandydatów na prezesa spółki. Wyjaśnię, że tryb postępowania kwalifikacyjnego określa Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 marca 2003 r., na podstawie którego rada nadzorcza, przed rozpisanie postępowania kwalifikacyjnych, uchwaliła regulamin wyboru członków zarządu. Na podstawie tych dokumentów dokonano oceny punktowej poszczególnych kandydatów na prezesa. Następnie miało nastąpić tajne głosowanie nad kandydaturami, w wyniku którego rada miała powołać prezesa oraz pozostałych członków zarządu.

Tymczasem, rzekomo pod pretekstem chęci poznania opinii członków rady nadzorczej o kandydatach, wiceminister Paweł Szałamacha poprzez przewodniczącego rady nadzorczej poprosił o nierozstrzygnięcie w tym dniu tego, kto zasiądzie w zarządzie spółki na nową kadencję. Tak więc ostatecznie decyzję w tej sprawie rada przełożyła na 16 listopada br., czyli na dzień, w którym wyznaczono

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy ZA „Puławy” SA. Był to dla nas sygnał, że w plotkach o szykowaniu zmiany na stanowisku prezesa może być ziarno prawdy. Tym bardziej, że jednocześnie pan wiceminister nie raczył zaprosić nas do przedstawienia swojej opinii, nawet wtedy, gdy upominaliśmy się o taką możliwość (myślę tu o sobie i Jacku Wójtowiczu), ograniczając się w swojej dociekliwości do opinii przewodniczącego RN. Należy podkreślić, że nieformalne działania wiceministra Pawła Szałamachy w sposób niedopuszczalny stawiały resort skarbu w pozycji uprzywilejowanej wobec innych akcjonariuszy, którzy nie mieli przecież praktycznej możliwości zapoznania się z opinią członków rady o kandydatach w trakcie trwania postępowania.

Dzień 16 listopada br. był, w mojej ocenie, pokazem arogancji i nepotyzmu w wykonaniu wspomnianego wiceministra. Można pominąć milczeniem „szeptane narady” przed rozpoczęciem posiedzenia RN. Widocznie pan wiceminister chciał być pewien, że wszystko będzie przebiegało po jego myśli... Ale przerywanie posiedzenia rady telefonami i wywoływanie części członków na „konsultacje” w trakcie trwania posiedzenia, zakrawają na skandal. Niewyobrażalnym przykładem łamania zasad było nakłanianie przez wiceministra części członków rady nadzorczej do ponownego głosowania przegłosowanej już w sposób tajny uchwały (tzw. reasumpcji głosowania) w sprawie powołania jednego z członków zarządu. I tu już słyszę argumenty na obronę takiego postępowania, że główny akcjonariusz ma prawo itd. Podobne uzasadnienia mają swoje korzenie w czasie, kiedy skarb państwa był jedynym akcjonariuszem spółki i mógł podejmować wszystkie decyzje w sposób niemal nieograniczony (jedyne ograniczenie stanowił wówczas kodeks spółek handlowych). Jak widać, do urzędników Ministerstwa Skarbu Państwa nie dotarło jeszcze, że „Azoty” stały się spółką publiczną, której akcje notowane są na Giełdzie Papierów Wartościowych i która podlega obecnie szerszym uregulowaniom. Zapomina się również o interesie potencjalnych akcjonariuszy, naruszając swoimi nieprzemyślanymi decyzjami bezpieczeństwo obrotu giełdowego, o czym przekonali się oni po obradach Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy. Ale o tym w dalszej części.

Podsumowując, wybory członków zarządu, w moim odczuciu, były prowadzone w atmosferze niedopuszczalnych nacisków ze strony resortu skarbu, przypominających praktyki minionego, zdawało się, okresu. Ostatecznie w wyniku rozstrzygnięć, jakie zapadły podczas posiedzenia RN, w skład nowego zarządu powołano: Krzysztofa Lewickiego na preze-

*(Ciąg dalszy ze strony 4)*

sa zarządu oraz Lecha Klizę, Lecha Schimmelpfeninga, Stanisława Karczewskiego i Mieczysława Wiejaka na członków zarządu. Kadencja tego organu rozpoczęła się 16 listopada br. i potrwa trzy lata.

Przechodząc do wydarzeń związanych z Walnym Zgromadzeniem Akcjonariuszy, muszę nakreślić ich tło, bo jak dzisiaj wiemy, doprowadziły one do pozbawienia uprawnionych pracowników oraz byłych pracowników spółki prawa do dywidendy z akcji za rok obrotowy 2005/2006. Otóż zarząd i rada nadzorcza, przygotowując się do WZA w taki sposób wyznaczyły terminy odbycia walnego (16 listopada) i dnia dywidendy (16 lutego 2007 r. – maksymalnie odległy termin), by wszyscy uprawnieni do nabycia akcji pracowniczych zdążyli pozakładać rachunki inwestycyjne i podpisać stosowne umowy, a także żeby skarb państwa miał dostatecznie dużo czasu na przekazanie akcji zainteresowanym. Ten proces przebiegał zgodnie z założeniami i nawet w dniu WZA nic nie wskazywało na to, by miało się wydarzyć coś nieprzewidywalnego. Podstawę do takiego przeświadczenia dawały nam zapewnienia przewodniczącego RN, że w kwestii terminu dnia dywidendy i wysokości nagrody z zysku dla pracowników nie przewiduje niespodzianek, gdyż jako dyrektor departamentu w MSP przedstawił wiceministrowi stosowne rekomendacje, natomiast w kwestii wysokości dywidendy dla akcjonariuszy spodziewał się podniesienia kwoty z ponad 12 milionów zł do ponad 30 milionów zł, co skutkowało podniesieniem wielkości dywidendy na poszczególną akcję a więc zwiększało kwotę dywidendy dla wszystkich posiadaczy akcji w tzw. dniu dywidendy (przypomnę, że według projektu uchwały przygotowanej przez zarząd spółki dzień ten wyznaczono na 16 lutego 2007 r.). Tymczasem w trakcie trwania WZA, głosami większościowego akcjonariusza, jakim jest Skarb Państwa, wspomnianą uchwałę odrzucono w całości. Zaproponowano natomiast, przegłosowanie nowej uchwały, zgłoszonej na walnym przez przedstawiciela skarbu państwa, która z oczywistych przyczyn została przyjęta (skarb państwa dysponuje ogromną przewagą głosów). W wyniku tej decyzji, wysokość dywidendy zwiększono do ponad 38 milionów zł (2 zł na akcję), nagrodę z zysku dla pracowników zmniejszono o 1,2 mln zł do kwoty 9 947 489,44 zł oraz zmieniono dzień dywidendy na 16 listopada br., czyli na dzień odbycia WZA. Zmiana dnia dywidendy nie dość, że naruszyła bezpieczeństwo obrotu giełdowego, narażając „Azoty” z winy resortu skarbu na sankcje finansowe ze strony giełdy w wysokości 100 tysięcy

zł, to również, co jest dla nas istotniejsze, pozbawiła większość uprawnionych pracowników, emerytów i rencistów oraz spadkobierców dywidendy za ubiegły rok obrotowy. Do dnia odbycia walnego na rachunki osób uprawnionych zdołano przekazać jedynie 310 tysięcy akcji z ogólnej puli 2,04 mln akcji pracowniczych. Trudno w tym miejscu powstrzymać się od komentarza, że dawno nie doszło do takiej kompromitacji urzędników skarbu państwa odpowiedzialnych za decyzje w tym obszarze. Choć są tacy, którzy podejrzewają, że podłożem decyzji była chęć ukarania społeczności puławskiej za głośne wyrażanie, opinii na temat rozgrywających się wydarzeń. Za taką tezę przemawiają niektóre znane mi fakty, takie jak choćby podjęcie decyzji w sprawie dnia dywidendy z naruszeniem zasad obrotu giełdowego, czy przeciąganie rozstrzygnięć dotyczących prezesa i członków zarządu na czas „po wyborach samorządowych”. Tym niemniej, jakie by nie były faktyczne przesłanki działania urzędnika ministerialnego, skutki okazały się dosyć poważne dla nas wszystkich. Skłoniło to związki zawodowe do reakcji. Powołany został Komitet Protestacyjny. Sprawą zainteresowali się posłowie puławscy i prasa. Jedno jest pewne, sprawa ta będzie miała daleko idące konsekwencje, za które odpowiedzialność spadnie na Ministerstwo Skarbu Państwa. Ale nie tylko. Odpowiedzialność w sensie społecznym, czy się to, komu podoba czy nie, spada też na ugrupowania rządowe – w ich interesie leży teraz szybkie rozwiązanie tego bulwersującego problemu. Ja ze swej strony podejmę działania, by stało się zadość uprawnionym do akcji pracowniczych. Razem z Jackiem Wójtowiczem rozważamy bowiem możliwość zaskarżenia feralnej uchwały WZA do sądu gospodarczego, chociaż zdajemy sobie sprawę, że będzie to droga cierniowa. Jakie działania podejmie Komitet Protestacyjny? Dowiemy się niebawem.

Opisane wyżej wydarzenia w sposób oczywisty przyćmiły inne, nie mniej istotne sprawy dla firmy. Wśród nich są decyzje rady nadzorczej w sprawie nowego regulaminu organizacyjnego, którego wdrażanie rozpocznie się 1 grudnia br., tak by od nowego roku obrotowego firma mogła sprawnie funkcjonować w nowym schemacie. Uruchomiono także finansowanie szerokiego programu inwestycyjnego – na razie głównie w części modernizacyjnej. Należy mieć jednak nadzieję, że niedługo środki uzyskane z emisji akcji przeznaczone zostaną na realizację zadań rozwojowych. A na tym radzie nadzorczej zależy najbardziej.

**Zbigniew Tkaczyk**

## NOWY REGULAMIN ORGANIZACYJNY

W cieniu wyboru nowego Zarządu pozostała niemniej bardzo ważna sprawa, którą chciałbym czytelnikom przybliżyć. A mianowicie w dniu 6 listopada Rada Nadzorcza przyjęła ostateczną wersję „Ogólnego Regulaminu Organizacyjnego”.

Jest to dokument o tyle istotny, że będzie kształtował organizację i sposób zarządzania naszą firmą w następnych latach. Prace nad tym dokumentem trwały dłuższy czas, budziły wiele emocji i kontrowersji wśród zainteresowanych. Ostatecznie powstał dokument uwzględniający sporo spośród zgłaszanych uwag. Nie jest on jednak w pełni zbieżny ani z propozycjami Hewitt-a ani z uwagami największych oponentów. Jest to dokument, którego ostateczny kształt to kompromis pomiędzy propozycjami tejże firmy a obecnymi możliwościami Zakładów. Pisząc precyzyjniej, na niektóre propozycje zmian, na obecnym etapie nasza firma nie jest przygotowana. Tym niemniej, jak sama nazwa dokumentu wskazuje jest on tak pomyślany by pozwalał na elastyczne kształtowanie regulaminów i schematów szczegółowych, tworząc tylko zbiór podstawowych zasad mających obowiązywać w firmie.

Nowy regulamin organizacyjny zacznie obowiązywać od 1 grudnia 2006 r. Nie oznacza to jednak, że w tym dniu nastąpi „pospolite ruszenie” by dostosować firmę do nowego schematu. Bo jak wiemy, zawsze tego typu zmiany wywołują początkowo chaos organizacyjny, kompetencyjny i niekorzystnie wpływają na funkcjonowanie całego organizmu. Będzie to proces, w czasie którego rozpocznie się wdrażanie regulaminów organizacyjnych poszczególnych obszarów, tak by firma mogła wejść z nową organizacją w kolejny rok obrotowy. A teraz garść szczegółów.

Strukturę organizacyjną Spółki będą tworzyć nadrzędne jednostki organizacyjne do których zaliczają się:

W sferze działalności podstawowej: Pion Handlu, Pion Produkcji, Centrum Gazów Technicznych, Centrum Związków Nadtlenowych, Centrum Energetyczne.

W sferze działalności pomocniczej: Centrum Utrzymania Ruchu, Centrum Usług Ogólnych, Centrum Zakupów.

W sferze działalności zarządczej: Pion Strategii, Rozwoju i Inwestycji, Pion Finansów, Biuro kontrolingu, Biuro Zarządzania Personelem.

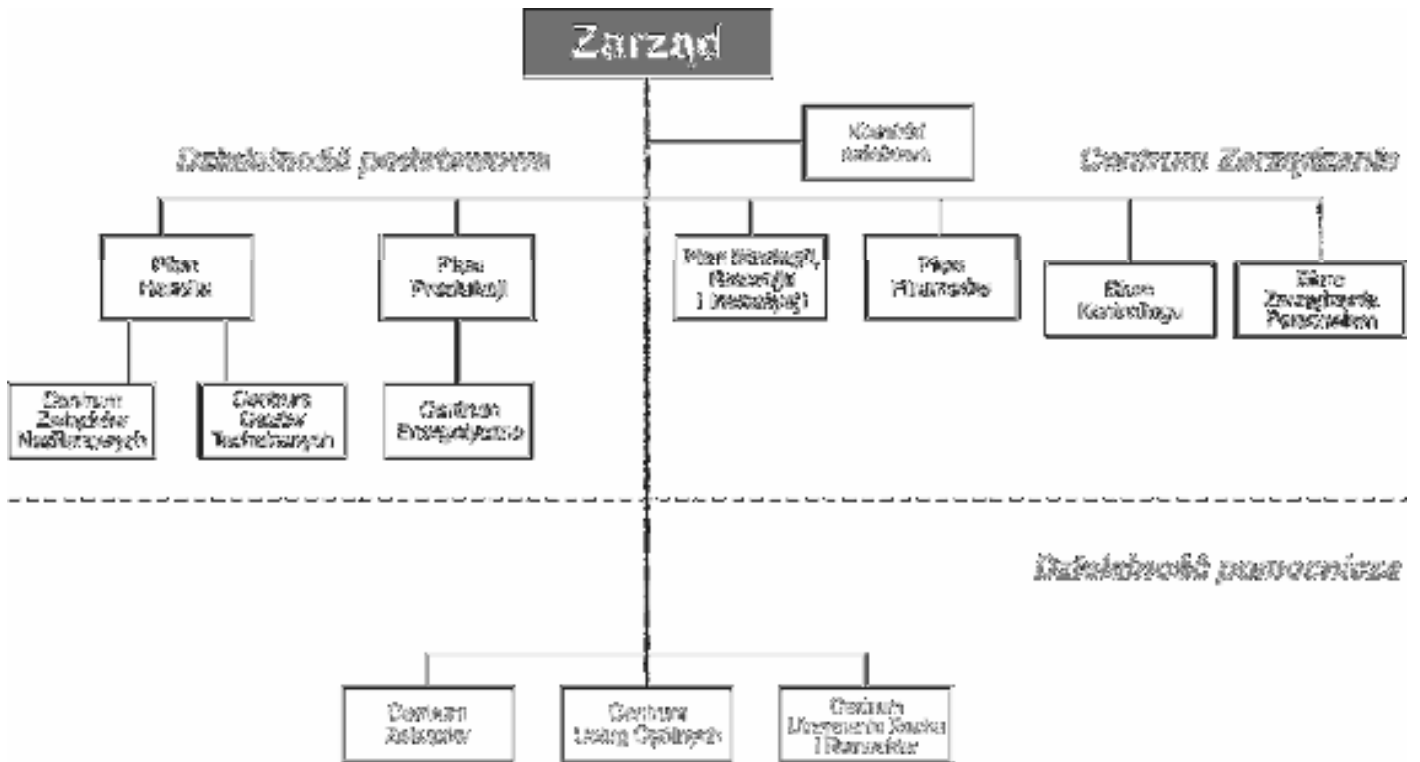
Wszystkie te obszary tworzą centra odpowiedzialności podzielone na centra wartości, zysku, przychodów, kosztów i quasi centra zysków.

Jednostki te mają realizować, podobnie jak teraz, zadania we własnej sferze odpowiedzialności oraz sprawować nadzór funkcjonalny i kontrolę nad podległymi im komórkami organizacyjnymi. Dla każdej z jednostek organizacyjnych regulamin określa cały wachlarz zadań i zakresów odpowiedzialności. W skład jednostek organizacyjnych wejdą komórki organizacyjne zakwalifikowane go jednego z pięciu poziomów. Komórki organizacyjne będą realizować zadania na zasadach określonych przez dyrektorów i szefów poszczególnych obszarów. Z oczywistych względów nie będę cytował szczegółów, gdyż zainteresowani sięgną sami do nowego regulaminu. Natomiast przybliżenia wymagają w sposób nowatorski zorganizowane komórki sztabowe i obszaru usług ogólnych.

W skład komórek sztabowych wchodzi Biuro Zarządu, Dział Komunikacji Korporacyjnej, Dział Audytu i Zarządzania Ryzykiem, Zespół ds. Ochrony Informacji Niejawnych, Biuro Bezpieczeństwa, Środowiska i Jakości. Takie usytuowanie tych obszarów wymuszają po części przepisy zewnętrzne. Komórki w ramach Centrum Usług Ogólnych zostały podzielone na działy: Logistyki, Magazynów, Telekomunikacji i Informatyki, Zarządzania Nieruchomościami, Usług Środowiskowych, BHP. W ramach tego obszaru funkcjonować będą także Wewnętrzna Służba Ochrony i Zakładowa Straż Pożarna.

*Bardzo istotnym elementem regulaminu jest schemat organizacyjny, którego strukturę przedstawiam w diagramie na str. 7.*

## Schemat struktury organizacyjnej spółki



Wyjaśnienia wymaga usytuowanie Centrów, Związków Nadtlenowych, Gazów Technicznych oraz Centrum Energetycznego. W przypadku dwóch pierwszych, są to centra zysków, a w przypadku obszaru energetyki - quasi centrum zysku. Usytuowanie tych jednostek w schemacie organizacyjnym w sposób pokazany wyżej jest kompromisem pomiędzy postulowaną autonomią a koniecznością zachowania kontroli nad wszystkimi obszarami w firmie. Pomimo że na schemacie są one jakby „wyodrębnione” z pionów Handlu i Produkcji, to podległość tych obszarów pod Dyrektorów została zachowana.

Nowy Regulamin ma pozwolić firmie lepiej funkcjonować i realizować zadania ukierunkowane na ciągle podnoszenie wartości firmy i skuteczne konkurowanie na rynku krajowym i zagranicą. To czy tak będzie zależy od ludzi tworzących organizację, od nas wszystkich.

**Zbigniew Tkaczyk**

Wszystkich mieszkańców Puław i okolic zachęcamy do wyrażania swoich opinii na temat pozabawienia dywidendy z akcji pracowników i byłych pracowników ZAP w formie listów, faksów i telefonów oraz korespondencji elektronicznej na adresy: Premiera Rządu, Ministra Skarbu Państwa i posłów puławskich.

Adresy do korespondencji:

**Jarosław Kaczyński** Prezes Rady Ministrów,  
00-583 Warszawa Al. Ujazdowskie 1/3  
e-mail: [cirinfo@kprm.gov.pl](mailto:cirinfo@kprm.gov.pl) tel. (022) 694-60-00 fax (022) 625-26-37

**Wojciech Jasiński** Minister Skarbu Państwa,  
00-522 Warszawa ul. Krucza 36 / Wspólna 6  
e-mail: [minister@misp.gov.pl](mailto:minister@misp.gov.pl) tel. /+48 22/ 695-87-90 fax /+48 22/ 628-19-14

**Małgorzata Sadurska** Poseł na Sejm RP,  
24-100 Puławy ul. Skowieszyńska 32  
e-mail: [Malgorzata.Sadurska@sejm.pl](mailto:Malgorzata.Sadurska@sejm.pl) tel. (81) 888-25-48 fax (81) 888-25-48

**Gabriela Masłowska** Poseł na Sejm RP,  
24-100 Puławy ul. Partyzantów 2A  
e-mail: [Gabriela.Maslowska@sejm.pl](mailto:Gabriela.Maslowska@sejm.pl) tel. (81) 888-18-61

**Włodzimierz Karpiński** Poseł na Sejm RP  
24-100 Puławy ul. Lubelska 2E  
e-mail: [Wlodzimierz.Karpinski@sejm.pl](mailto:Wlodzimierz.Karpinski@sejm.pl) tel. (81) 888-98-97 fax (81) 888-98-97



**NADZWYCZAJNE WALNE  
ZEBRANIE DELEGATÓW  
ZZPRC**

**5 stycznia 2007 r.**

***W dziesiątą rocznicę utworzenia  
naszej organizacji związkowej  
odbędzie się nadzwyczajne  
Walne Zebranie Delegatów  
ZZPRC.***

Chcemy, żeby spotkanie miało charakter uroczysty i otwarty.

**ZAPRASZAMY**

### **PORADY PRAWNE**

*Porady prawne dla członków Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego udzielane będą do końca bieżącego roku w biurze naszego związku.*

**Dyżury prawnika:**  
**poniedziałek - piątek**  
**w godz. 7.00 - 8.00**

*Porady prawne z zakresu: prawa cywilnego, rodzinnego, spadkowego, spółdzielczego, administracyjnego i karnego. Pomoc w redagowaniu pism procesowych, wniosków, podań.*

***Porad udziela mgr Rafał Bochniarz.***

*Biuletyn „Nadchodzą Zmiany”  
redaguje Zarząd  
Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego*